

Gromyko
ambasadora
w ZSRR

PAP. Minister
Gromyko, przyjął w
ambasadora Stanów
w ZSRR, Ar-
manna, na jego
spotkania omówio-
dyneki stosunków
amerykańskich i pro-
narodowe.

Podzieliło mięso wędlin i gatunku?

nabyciem mięsa
i gatun-
kowi na kart-
podejmowania
wielu działań,
rejestracja, wy-

ONZ
Afganistanu

PAP. Zgroma-
NZ zakończyło
punkt porząd-
z tytułowanym:
Afganistanie i jej
międzynarodo-
ceństwa i poko-
reżolucję po-
prawo narodu
do określenia wła-
zad i wyboru sy-
stematycznego, społecz-
nego bez jakiejk-
reżencji i nacisków
wzywając do
wycofania
z Afganistanu.

konfliktu
karnym
Zależu

18 bm. po blisko
testa ze szczytu
wysokości komina
solowni grupa 11
kadu karnego w
Restowa, doma-
ten niecodzienny
jednienia swoich
solatów. Podczas
dy specjalną ko-
Zakładów Kar-
stwa Sprawiedli-
wicieli pro-
nien wyjaśnie-
wszystkie sprawy
złożonych przez
i postulatów.
(PAP)

898
LEFON
wencyjny

butów
dzisiaj kilka tele-
wie sprzedaży bu-
do nas m.in.
Wieczorek i Anna
NA STR. 3

Exemplarz Obowiązkowy
WBP w Kielcach

Cena 2 zł

Echo dnia

Nr 225 (2901) Kielce, czwartek, 19.XI.1981 r. Rok XI

Kartki
bez pokrycia

znaczenie terminów zakupu,
nie mają. Klienci nadal
chodzą do sklepu kilkakrot-
nie w celu realizacji jednej
kartki. Głównie dlatego, że
brak w sprzedaży odpowied-
niej ilości mięsa i wędlin I
gatunku.

Konsekwencje tego, ponoszą
nie tylko klienci, ale także
pracownicy handlu. Na nich to
bowiem spoczywa odpowie-
dzialność za sprawiedliwy po-
dział mięsa wśród zarejestro-
wanych w danym dniu.

— Dziś — mówi z-ca kierow-
nika sklepu mięsnego nr 137
w Kielcach — Jadwiga Grzy-
wa — otrzymałam w I gru-
pie 85 kg mięsa i 20 kg węd-
lin. Z wędlin była tylko szyn-
ka. Jeśli wziąć pod uwagę po-
trzeby zarejestrowanych na 17
listopada klientów, powinniśmy

DOKONCZENIE NA STR. 2

Komu „Echo”

Bojkot prasy prowadzony
przez dużą część kioskarzy
województwa kieleckiego i ra-
domeckiego trwa nadal. Naj-
bardziej dotkliwie odczuwają
jej brak prenumeratorzy, w
tym wielu ludzi starszych, e-
merytów i inwalidów. Do nich
zamówione tytuły nie dociera-
ją w ogóle.

Ponieważ zapotrzebowanie
na gazety i czasopisma nie ma-
leje, pracownicy wydawnictwa
i dziennikarze starają się ro-
bić wszystko by prasa dotarła
do rąk czytelników. Zresztą
nasi czytelnicy i współpracow-
nicy zgłaszają się oferując be-
interesowną pomoc w rozpro-
wadzaniu „Słowa” i „Echa”.

Od trzech dni wyszliśmy ze
sprzedaży naszej gazety wprost
na ulicę. Na zdjęciu: dzienni-
karz „Echa” red. Juliusz J.
Braun sprzedaje „Echo” ze
swojego samochodu.

Fot. J. Burczyn



W Ośrodku Badańczo-Roz-
wojowym mieleckiej Wy-
twórni Sprzętu Komunika-
cyjnego montowane są
pierwsze egzemplarze no-
wego samolotu rolniczego —
PZL M-21 „dromader-mini”.
Na zdjęciu: montaż głów-
nego podwozia „dromadera-
mini”.
CAF—Łokaj — telefoto

„Solidarność” będzie kandydowała do Nagrody Nobla?

Jak informuje Biuro Infor-
macji Prasowej NSZZ „Soli-
darność” — podczas zakoń-
zonego 14 bm. Kongresu Świato-
wej Konfederacji Pracy (WCL)
który obradował w Manili,
jednogłośnie przyjęto rezolucję
zobowiązującą władze WCL o-
raz poszczególne organizacje
wchodzące w skład konfede-
racji do zgłoszenia i poparcia
kandydatury NSZZ „Solidar-
ność” do Pokojowej Nagrody
Nobla w 1982 roku. Gościem
kongresu był wiceprzewodni-
czący Komisji Krajowej „Soli-
darność” Mirosław Krupiński.

Akcje protestacyjne i stan napiecia w kraju utrzymuje się W radomskiej WSI bez zmian

Mimo trwających już trzeci
dzień negocjacji pomiędzy re-
sortowym zespołem RSW „Pra-
sa-Książka-Ruch” a przedsta-
wicielami Ogólnopolskiego Kom-
itetu Strajkowego NSZZ „Soli-
darność” pracowników RSW
przedsiębiorstw upowszechnia-
nia prasy i książki oraz krajo-
wymi radami związków zawo-
dowych „Jedność” i „Niezależ-
ność”, 18 bm. w wielu regionach
kraju kontynuowana była akcja
protestacyjna polegająca na
bojkocie sprzedaży prasy w kios-
kach „Ruchu”.

W. Jaruzelski spotkał się z działaczami Związku Inwalidów Wojennych

18 bm. I sekretarz KC PZPR,
prezes Rady Ministrów, gene-
rał armii Wojciech Jaruzelski
spotkał się z grupą kierow-
stwa i działaczy Związku In-

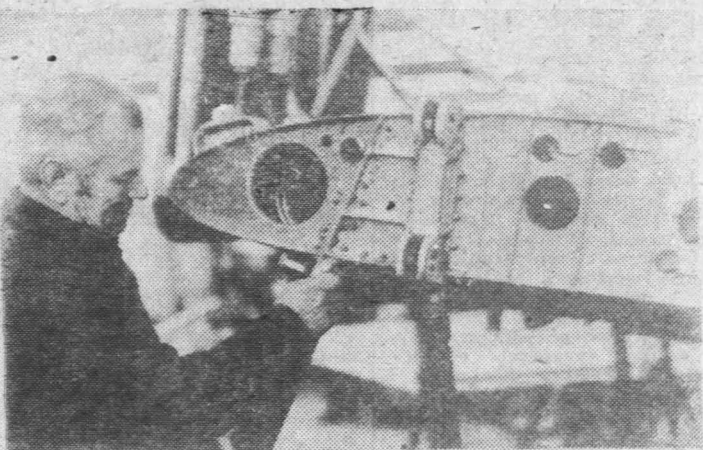
walidów Wojennych PRL
przed zbliżającym się VI Kra-
jowym Zjazdem Delegatów
Związku.

W spotkaniu wzięli udział
członek Biura Politycznego,
sekretarz KC PZPR Mirosław
Milewski.

W trakcie spotkania prezes
Zarządu Głównego związku,
gen. dyw. Franciszek Książ-
czyk poinformował I sekreta-
rza KC PZPR o aktualnych
zadaniach organizacji, o prob-
lemach socjalnych i społecz-
nych środowiska inwalidów
wojennych i wojskowych.

Uczestnicy spotkania wyra-
zili pełne poparcie dla idei
utworzenia Frontu Porozumie-
nia Narodowego, podkreślając
jego znaczenie, jako płaszczy-
ny współdziałania wszystkich
patriotycznych sił dla dobra
socjalistycznej ojczyzny.

Samolot dla rolnictwa



Prymas J. Glemp honorowym obywatelem Inowrocławia

18 bm. w Inowrocławiu
(woj. bydgoskie), w swym ro-
dzinnym mieście, przebywał
prymas Polski, arcybiskup gnie-
źnieński i warszawski Józef
Glemp. W ośrodku uroczystości z
udziałem wielotysięcznej rzeszy
mieszkańców Pomorza i Kujaw
gospodarze miasta wręczyli pry-
masowi dyplom pierwszego ho-
norowego obywatela Inowrocła-
wia.

Arcybiskup J. Glemp wraz z
towarzyszami osobami zapo-
znał się z postępem robót przy
wznoszeniu kościoła św. Ducha
dla mieszkańców nowego osiedla
Piastowskiego; dokonał także
poświęcenia domu katechetycz-
nego. Uczestniczył w uroczystej
mszy św. w czasie której wy-
głosił homilię. Mówił m.in. o
potrzebie wyrzeczeń wobec trud-
ności dnia codziennego i wiary
w lepszą przyszłość wspartej
wyteżoną pracą.
(PAP)

Oświadczenie Prezydium Sejmu

Prezydium Sejmu na posie-
dzeniu w dniu 18 bm. przyjęło
następujące oświadczenie:

Przed niewiele dniami Sejm
PRL uchwalił jednomyślnie
apel o pokój społeczny. Mimo
to utrzymuje się w kraju na-
pięcie społeczne oraz wiąże
się z tym niebezpieczeństwo
DOKONCZENIE NA STR. 2

Skradziono pierścień wartości 8 mln franków

PARYŻ. PAP. Policja francuska
podała, że na paryskim placu
Vandome, przy którym ulokowali
się co słynniejsi jubilerzy, pewne
matnięstwo skradło we wtorek
po południu w sklepie jubiler-
skim Chaumet złoto-platynowy
pierścień wartości 1,5 miliona
franków (ok. 1,4 miliona dol-
arów). W klejnocie tym osadzony
był dodatkowo 19-karatowy dia-
ment.

Temat dnia

Władza powoływana do życia
przez ciało sztucznie montowane
pod fikcyjnym hasłem „jedno-
ści narodowej”, była, bo być
musiała, tworem obcym społe-
czeństwu. Władza rodząca się
dzięki dobrowolnemu łączeniu
się we współpracy partii i orga-
nizacji, ruchu związkowego i
stowarzyszeń twórczych posia-
dających mandat rzeczywistych
reprezentantów różnych intere-
sów i poglądów społeczeństwa,
taka władza staje się ciałem
„naszym”, autentycznie godnym
zaufania i zdolnym przez to
skutecznie przeprowadzić milionom
ludzi pracy.

Można by zapytać, dlaczego
trzeba było aż roku z okładem,
żeby od idei porozumień dojść
— drogą przez anarchię strajko-
wą, konfrontację i ogromne zni-
szczenia tak w materialnej, jak
duchowej sferze życia — do sy-
stemu politycznego zdolnego na-
dać tej idei kształt mechanizmu
kierującego całym życiem na-
szego kraju?

Ow zwrot, który chcemy, by
stał się przełomem w tej jakże
krótkiej w istocie historii na-
szej odnowy, jest dopiero na
początku wiru i dokonuje się
w skrajnie trudnych warun-
kach. Jeśli jednak już dziś o-
budził tyle nadziei, to znaczy,
że jest rzeczywistość wielką na-
szą szansą.

Jutro „Relaks”

Oświadczenie Prezydium Sejmu

DOKONCZENIE ZE STR. 1

dla państwa i narodu. Sięga się po strajk dla regulowania kwestii, które mogą i powinny być rozstrzygnięte na innej drodze.

Prezydium Sejmu pragnie zwrócić uwagę na te sformułowania apelu, w których wskazano, że nie na drodze wzniecania niepokoju, a w zachowaniu spokoju i odpowiedzialności oraz wyłączonej pracy można dźwignąć nasz kraj z kryzysu w jakim się znalazł.

W uchwale swej Sejm stwierdził również, że jeżeli jego wezwanie nie odniesie skutku, jeżeli powstanie stan wyższej konieczności i zagrożenia bytu narodu, Sejm rozpatrzy propozycję w sprawie wyposażenia rządu w takie ustawowe środki, jakich wymagać będzie sytuacja. Sejm wezwał wszystkich do wspólnej walki o spójność społeczną i odbudowę życia gospodarczego kraju. Jest to jedyna droga dla wszystkich tych, którym leży na sercu dobro naszej ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. (PAP)

Akcje protestacyjne

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Nie pozwólmy niszczyć idei porozumienia poprzez ambicioznie rozgrywki. Uważamy, że nie licuje z godnością nauczyciela wykorzystywanie autorytetu wychowawcy do wciągania dzieci i młodzieży w rozstrzyganie konfliktów występujących w świecie ludzi dorosłych.

Z apelem tej treści wystąpiła 18 bm. egzekutywa KW PZPR w Lublinie. Powód? Otóż jak informuje lubelski korespondent PAP — w szkołach ponadpodstawowych tego województwa trwa gotowość strajkowa ogłoszona przez NSZZ „Solidarność”. Na budynkach szkół wywieszono flagi państwowe. Akcja protestacyjna podjęta została w związku z sytuacją panującą w lubelskiej oświacie. Komisja Oświaty i Wychowania Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Lublinie sformułowała dwa wnioski postulatów pod adresem władz województwa uzależniając jednak rozpoczęcie rozmów od odwołania mianowanego niedawnego przez wojewodę lubelskiego kuratora oświaty i wychowania, który, zdaniem działaczy „Solidarności”, powołany został na stanowisko niezgodnie z przepisami, bo bez konsultacji ze związkami zawodowymi. „Solidarność” nie wysuwa przy tym żadnych zastrzeżeń co do zawodowych, czy moralnych kwalifikacji nowego kuratora.

W Jarosławiu (woj. przemyski) — decyzją MKZ NSZZ „Solidarność” podjęto 18 bm. akcję protestacyjną. W mieście wywieszono czarne flagi z napisem „Protest”. Przyczyną protestu jest niezadowolająca, zdaniem miejscowej „Solidarności”, realizacja przez wojewódzkie władze administracyjne postulatów związkowych, dotyczących głównie zaopatrzenia w żywność, a także szeregu innych spraw o charakterze lokalnym.

W sali Urzędu Miasta rozpoczęły się rozmowy między przedstawicielami MKZ NSZZ „Solidarność” a zespołem do spraw współpracy ze związkami zawodowymi, któremu przewodniczy wicewojewoda przemyski Zdzisław Wielew. Rozmowy trwają.

Potrzebna zgoda i wspólna praca

W Kielcach odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Ligi Obrony Kraju, na którym omówiono główne zadania tej organizacji w aktualnej sytuacji społeczno-politycznej kraju, przyjęło uchwałę precyzującą najważniejsze kierunki pracy LOK oraz zaaprobowano jednomyślnie tekst rezolucji na wzywającej do obchodów 63 rocznicy odzyskania niepodległości. W rezolucji tej stwierdza się m.in.:

„Jako przedstawiciele organizacji wyrosłej z tęsknoty za żołnierskim polskim, przebijającym naszej ojczyźnie drogę do wolności na wielu frontach II wojny światowej, czujemy potrzebę pokłonienia się chlubnej pamięci naszych przodków, którzy wielokrotnie podrywali się do czynów zbrojnych o niepodległą Polskę. Nie mogą i nie powinniśmy nam osłabiać uczuć szacunku i wdzięczności wobec wielu pokoleń bojowników o wielką sprawę niepodległości i odzyskania państwa i orientacji politycznych organizatorów i przywódców walki z wrogami narodu polskiego. Każdy wysiłek zbrojny w obronie wolności, niepodległości i suwerenności narodowej wi-

nien być jednak, z najwyższym uznaniem, oceniany a każda ofiara krwi i życia w tej obronie złożona winna być z jednakością cieża zapisana w pantheonie narodowej ohwały.” (st)

Nowości z „Sefako”

Projekt kotła do suszenia herbaty

W Sędziszowskiej Fabryce Kotłów opracowano projekt kotła opalanego drewnem przeznaczony dla suszarni herbaty. W urządzeniu tym, zamiast wody, podgrzewane jest powietrze, które następnie odpowiednimi kanałami rozprowadzane jest wewnątrz suszarni. Projekt powstał z myślą o eksporcie takiego kotła do Kenii, która jest zainteresowana sędziszowską ofertą. Jeśli prototyp pomyślnie zda próby i testy to już w przyszłym roku planuje się wysłanie do Kenii 10 pierwszych egzemplarzy. W „Sefako” poważnie myśli się także o produkcji kompletnych zestawów do suszenia herbaty, to znaczy kotłów i suszarni z wszystkimi urządzeniami. (JPA)

Komunikat MO

Świadkowie wypadku drogowego w Kielcach na ulicy Gagarina (w dniu 1.XI.1981 r. około godziny 18), gdzie starsza kobieta została potrącona przez autobus in-ki „Jelcz” z MPK Kielce proszeni są o zgłoszenie się w Komendzie Miejskiej MO w Kielcach ul. Wesoła 43 pok. nr 10 lub telefonicznie pod nr 29-794.

Przepraszamy ...

... za zniekształcenie jednego z nazwisk w artykule „Z różdżką i wahadelkiem” opublikowanym w poprzednim wydaniu „Relaksu”. Odpowiedni fragment powinien brzmieć: „Metody radiestezyjne stosują m.in. geolodzy mgr Andrzej Rybka, mgr inż. Andrzej Wągrowski, geofizyk mgr inż. Anna Pawłowska.

Proponujemy ...

Ośrodek Kultury Literackiej w Kielcach przy ul. Wspólnej 8a zaprasza w dniu 19.XI. br. o godz. 18.00 na spotkanie z autorem almanachu „Bazar — 3”: Pelagiją Borowską, Barbarą Keler-Kalinowską i Krzysztofem Mroczkowskim.

Radomski poranek

STUDENCI NA WYKŁADACH

Jak poinformowały nas dziś rano panie z dziekanatu Wydziału Ekonomicznego WSI (urzędujące czasowo, z uwagi na okupację budynku, przy ul. Malczewskiego) jutro odbędą się normalne zajęcia organizowane dla studentów czwartego roku, uczących się systemem zaocznym. Pogłębiać będą oni wiedzę z zakresu finansów, handlu zagranicznego, rachunkowości przedsiębiorstw a także uczestniczyć będą w seminariach dyplomatycznych.

NA SZTUCZNYM LODOWISKU

Tym razem o właściwej porze Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji uruchomił w dzielnicy Ustronie sztuczne lodowisko. W dni powszednie czynne jest ono od godziny 12.30 do 19.30, natomiast w dni wolne od nauki i pracy — od godz. 8 do 20. Koło płyty lodowej wypożyczyć też można, jeśli nie ma się własnych, łyżwy i inny sprzęt sportowy. Jak nas poinformowano, godzinka lodowego szaleństwa kosztuje 15 złotych.

BĘDZIE MIKOŁAJ

Skoro już jesteśmy na radomskim Ustroniu, to poinformujemy też, że dzieciaki z tego osiedla tradycyjnie spotkają się z mikołajem, by przyjąć od niego prezenty i... różgi. Akcja „Mikołaj w każdym domu” dowodzi personel ośrodka społeczno-wychowawczego Spółdzielni Mieszkaniowej „Ustronie” przy ul. Sandemierskiej. Gdyby ktoś potrzebował szerszych informacji na temat „Mikołaja”, to może wykręcić numer telefonu 517-80. (ekr)

Wszyscy
świadczymy
na NFOZ



DZIS

W Warszawie rozpoczyna dwudniowe obrady VI Krajowy Zjazd Delegatów Związku Inwalidów, Wojennych PRL — organizacji liczącej 66 tys. członków. Zjazd oceni działalność związku w minionej kadencji 1976—1981, określi kierunki jego pracy w następnych latach oraz dokona wyboru władz naczelnych. Przewiduje się nowelizację statutu związku.

W Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym PGR w Błażewku k. Poznania rozpoczyna się 3-dniowe ogólnopolskie seminarium Turnieju Młodych Mistrzów Techniki i Turnieju Młodych Mistrzów Organizacji.

W Częstochowie „Jelonach” wystawieni przez „Peli” rozpoczyna się dniowa międzywojewódzka giełda towarowa, przedstawiona przez wódzkie przedsiębiorstwa i Polską Agencję Giełdową obejmującą różnorodność towarów, materiałów i artykułów przemysłowych.

W Klubie Filmowym Katowicach rozpoczyna trzydniowy przegląd pod nazwą „Jerzy Anski i kino”. W trakcie zjazdu, zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Zaprezentowanych Filmów, zrealizowanych na podstawie scenariuszy wiersi pisarza, m.in. nieujarzmione” w reż. Wojciecha Jerzego Hasa, „Dziękuję ci” w reż. Jerzego Kuczkowskiego, „Wajdy. Po projekcie widziano spotkania z dziełami z udziałem pisarza.

Kartki bez pokrycia

DOKONCZENIE ZE STR. 1

otrzymać 275 kg mięsa i wędlin w I grupie. Jasne więc jest, że gdybym posłała na rękę klientom i dawała po 1 kg szynki, kupiłoby ją zaledwie 20 osób. Przydzieliłam więc po 30 kg szynki na jedną kartę, sądząc, że wybieram mniejsze zło. Fakt ten wzbudził jednak ogromne niezadowolenie kupujących. Efektem są dwa krytyczne wpisy do książki skarg i wniosków, że okradam dzieci. Podobnie nie było mowy o sprzedawaniu zgodnie z życzeniem mięsa I gatunku. Na szczęście otrzymałam po południu dodatkową dostawę surowej poledwicy wołowej z przerzutu z innych sklepów. Moim zdaniem niezadowolonych klientów można byłoby w wielu przypadkach uniknąć, gdyby sprawiedliwiej dzielono towar przeznaczony na dostawę do sklepów. Bywa bowiem, tak, jak np. 16 listopada. Podczas, gdy w moim sklepie brakowało wędliny I gatunku, w sąsiedniej placówce przy ul. Armii Czerwonej — jak twierdzili klienci — szynkę sprzedawano za II grupę (!).

— Jak wygląda realizacja zamówień sklepów na dzień 18 listopada? — pytamy zastępcę kierownika działu mięsnego WSS „Społem” w Kielcach — Rozalię Rudnik:

— Jest godzina 9.30, a więc w zakładach mięsnych pora pakowania towaru w pojemniki i na samochody. Dokładne rozeznanie ile jest mięsa i wędlin, będą miały dopiero około godziny 11, gdy samochody dojadą do sklepów. Nie mam możliwości sterowania dostawami. A jest to moim zdaniem konieczne. Dostawca nie zawsze ma wyczucie jak sprawiedliwie podzielić niewielkie ilości zwłaszcza mięsa i wędlin w I gatunku, aby wszystkie

sklepy otrzymały zbliżone ilości. Zdarza się, że dostaje 100 kg szynki, tylko 20, albo też tylko 20 sklepów, istniejących w Kielcach, to wynik działalności mięsnych, bez mojej

O wyjaśnienie sprawy staw poprosiliśmy kierownika działu mięsnego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Mięsnego w Kielcach — Eugeniusza Kiełbasa.

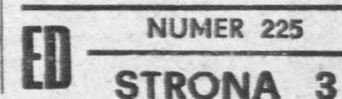
Jak nas poinformował, nie byłoby problemów, gdyby skup nadal nie wznosił opatrzenia sklepów, głównie na dostawę tu i dostawę mięsa województw. I tak nie są w pełni pokryte w okresie od 1 do 10 do zrealizowania planu zabrakło 31 ton mięsa I gatunku. Sytuację wnego czasu komplikuje przebieg niektórych mięs z I do II grupy, tu głównie o szynkę. To samo z Już nie ma w I grupie starszowiejskiej i boczku wędzonego, pie wędlin zostały dzonki i kielbasy surowe, surowca zrealizacji produkcji kielbas, można bowiem w sytuacji rozróżnienia wać mięsem. W produkcji kielbas suchych około 50 proc. surowca staje więc do klientów tylko mniejszej ilości pole baleron i to w ilości mniejszej niż wskazywały potrzeby. I jest to tuszy wieprzowych, dzaju mięsa wykrawa, cież najmniej.

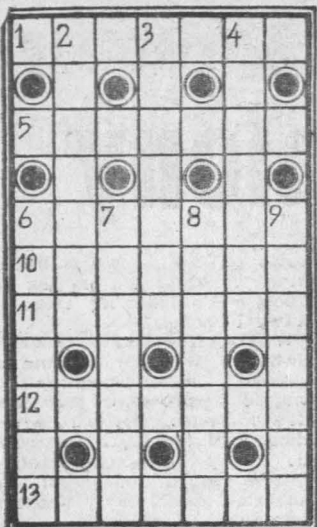
Czy będzie lepiej? Naszym zdaniem, będzie o to trudniej, nie można by zbyt bardzo napiętej sytuacji w sposób naturalny przez naszych rozmówców poprzez zapewnienie działu w rozdzielaniu dla poszczególnych sklepów. Bieżąca kontrola handlu już na etapie dystrybucji wiodło życie, nie

A prognozy co do dostaw w najbliższych dniach?

Trwają dostawy z RFN, Belgii, Francji. W listopadzie otrzymamy jeszcze przemyślny z tytułu. Wkrótce rozpocznie wy 1300 ton wołowiny z Związku Radzieckiego. Wobec tego nie ma nieścią pozwoliła na nie sytuacji, a także dzenie zapasów mięsa na święta. Ale czy tego skupu z terenu go województwa, pewnie lepsze rynku?

Krew za... talony





Na dobranoc

Krzyżówka nr 225

POZIOMO: 1. pokrywa orzech, jajka lub zółtwa, 5. egzotyczny ptak o wysokich nogach i długiej szyi; czerwona, 6. bardzo cienka i sucha, wędzona kielbasa wieprzowa, 10. kłama łącząca dwa lub kilka początków pięciolini w utworach muzycznych na wiele głosów lub instrumentów, 11. naczelnik powiatu w Prusach, 12. zakład, w którym się bije monety oraz pieczęcie, medale itp., 13. stolik z lustrem i przyborami do czesania, makijażu itp.

PIONOWO: 2. wysokie siodło z szerokimi drewnianymi lekami, 3. imię Traugutta, 4. lampka elektromowa z pięcioma elektrodami, 6. fajka pokoju Indian amerykańskich, z długim, ozdobionym piórami cybuchem, 7. bogata żyła złota lub tytuł serialu kojarzącego się z Panderosą, 8. fajka wodna bardzo rozpowszechniona w krajach Wschodu, 9. despotyczny władca, tyran.

Rozwiązanie krzyżówki przesyłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartkach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwie nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupon nr 225

Rozwiązanie krzyżówki nr 210

POZIOMO: ortopedia, smok, rosomak, wodotrysk, zaporożec, seldyn, intrata, kolokwium.

PIONOWO: ostrów, TASS, prom, dzik, Anglik, motorower, kabriolet, Osa, Sue, zacisk, cygnizm, styl, laik, Dali.

m o j klaser

Wielka — ta największa polska rzeka — posłużyła Ministerstwu Łączności za temat wieloletniego cyklu wydawniczego prezentującego problemy z nią związane. Cykl ten zapoczątkowuje bloczek, który wchodzi do obiegu w najbliższy piątek, dnia 20 listopada br. Na bloczku w sposób symboliczny przedstawiono rzekę, z którą wiąże się życie gospodarcze i kulturalne Polski oraz ochrona środowiska naturalnego, panoramę Krakowa od strony Wisły, fragment poematu „Mazowsze” Władysława Broniewskiego „Piękna jest rzeka Wisła” oraz łan zboża. Bloczek zaprojektował artysta

Nowe podatki

Ministerstwo Finansów na tropie luksusu

Wszystko wskazuje na to, że już od 1 stycznia płacić będziemy podatek od luksusu. Co prawda autorzy koncepcji tego podatku, chyba po to żeby nie drażnić społeczeństwa, ukryją go pod szyldem podatku stabilizacyjnego (a stabilizacja gospodarki i rynku to przecież nader pożądane zjawisko), niemniej niezależnie od nazwy nasza kieszeń odczuje ten fakt boleśnie. Jak poinformował dziennikarzy minister finansów Marian Krzak technicznie sprawa zostanie rozwiązana w ten sposób, że tabela podatku stabilizacyjnego będzie zawierała dwie różne stawki: niższą — stabilizacyjną i znacznie wyższą — luksusową.

Tak więc od nowego roku, niezależnie od tego, że do tego czasu a także później wiele towarów po prostu zdrożeje, normalna cena zostanie obłożona jeszcze podatkiem. Wpływ z niego osiągnięty, choć stosunkowo niewielki, bo nie przekraczający nawet 10 proc. ogólnej wartości sprzedawanych wyrobów, mają się przyczynić do zmniejszenia rozmiarów nawisu inflacyjnego, a zatem do — częściowego choćby — ustabilizowania rynku. Stąd jego nazwa — podatek stabilizacyjny.

O ile więc dla znacznej ilości towarów wielkość podatku będzie raczej niewielka (chodzi tu zresztą o artykuły nie zaliczane do zaspokajających podstawowe potrzeby), to już podatek luksusowy nie będzie raczej obojętny dla nabywców wielu dóbr. Według wstępnych projektów może on przekraczać i 100 proc., z tym że minimalna jego wysokość nie będzie niższa niż 30 proc.

Suma uzyskana z obu podatków ma osiągnąć w roku 1982 wielkość 130–140 mld zł. Obok wspomnianej już stabilizacji rynku kwota ta odegrać ma pewną rolę w zmniejszaniu deficytu budżetowego, będącego silnym źródłem inflacji. W tym roku szacowany jest on na 200 mld zł, w przyszłym mógłby się zwiększyć do 600 mld zł. Zastosowanie podatku stabilizacyjnego, rozpisania — częściowo — przymasowej pożyczki państwowej (część rekompensat dla wyżej uposażonych wypłacana będzie w obligacjach pożyczki) oraz wprowadzenie podatku monopolowego (od alkoholu, tytoniu, soli, zapalek) pozwoli jednak na odprośczenie do budżetu dodatkowych 400 mld zł, co w rezultacie utrzyma deficyt na tegorocznym poziomie. Takie, w każdym razie, są zamierzenia Ministerstwa Finansów, które z natury rzeczy posługu-

je się dostępnymi sobie narzędziami ekonomicznymi takimi mian. Jak system podatkowy.

Gdy jednak przyjrzymy się skutkom ich zastosowania, to okaże się, że wykraczają one daleko poza sferę czysto finansową i należą już raczej do kategorii polityki i psychologii społecznej. Bo spojrzmy co się proponuje zaliczyć do towarów luksusowych. A więc m.in. wycechki zagraniczne o koszcie powyżej 20 tys. zł (czyli po ostatnich podwyżkach taryf lotniczych praktycznie wszystkie), wyroby z porcelany, kryształy, radiodiodniki, magnetofony i gramofony klasy „hi-fi” (a więc o normalnym standardzie światowym), wszystkie samochody importowane (i „trabanty” i „skody”), wszystkie wyroby jubilerskie, także te ze zwykłych metali i srebra, wyroby skórzane o cenie powyżej 30 tys. zł, itd.

Są na liście pozycje nie podlegające żadnej dyskusji jak np. biżuteria ze złota i platyny (choć zastanowić trzeba się np. nad obrączkami), marmury, duże łodzie motorowe i zagłowe, samochody o pojemności silnika powyżej 1500 cm, tym mniej jest jasne, że skutki opodatkowania „luksusu” doprowadzą do gwałtownego zegalitaryzowania społeczeństwa, choć oczywiście nie do końca zbyt poważnie osób osiągających najwyższe dochody, te wynoszące setki tysięcy czy miliony złotych. Czy o to chodzi autorom tego podatku?

Bo przecież o ile trzeba zgodzić się z koncepcją mówiącą, że w celu łagodzenia kryzysu na rynku, towary nie służące zaspokajaniu podstawowych potrzeb należy na okres przejściowy dodatkowo opodatkować, to pomysł srubowania podatków w znacznym stopniu przekreśla sens nowego systemu ekonomicznego i motywacyjnego, jaki wprowadza reforma gospodarcza. Jakże bowiem szanse na kupno kożucha, dobrego magnetofonu, czy zapłacenie wycechki zagranicznej będzie miała osoba pobierająca normalną pensję? Raczej żadną. Po prostu podatek od luksusu zastosowany do towarów i usług, które luksusem nie są, przenosi je do sfery zupełnie niedostępnej dla znakomitej większości pracujących. W rezultacie okazuje się, że z jednej strony chcemy wyzwolić — poprzez mechanizmy reformy — inicjatywę, przedsiębiorczość, dążenie do uzyskania jak największych zysków, z drugiej zaś odsuwamy w niedostępność dla wszelkie cele, dla których warto podjąć dodatkowy wysiłek.

Cała sprawa jest o tyle dyskusyjna, iż jej efekty stabilizacyjne tak podkreślane przez pomysłodawców — prof. Bobrowskiego i innych ekonomistów skupionych w PTE — nie będą, w wersji zaproponowanej przez Ministerstwo Finansów, zbyt wielkie. Zmniejszenie nawisu inflacyjnego nawet o 130 mld zł, w sytuacji kiedy przekracza on już pół biliona złotych, niczego w istocie na rynku nie zmieni. Pozostaje zatem efekt „sprawiedliwości społecznej”, ale jak to wynika z zażywaną

powyżej listy towarów „luksusowych”, wbrew głosom mówiącym, że odpowiednie opodatkowanie rodzinnych fortun przyniesie wielkie wpływy do budżetu, okazuje się że te wspinające jachty, rezydencje i limuzyny można policzyć na palcach i po to by podatek miał jakikolwiek sens ekonomiczny musi obciążyć towary, które luksusem nie są.

Podatek stabilizacyjny będzie miał więc sens, jeśli obejmie dość szeroką gamę wyrobów, opodatkowanych według wyższej niż proponowana obecnie ale równej stawki (lub nieznacznie rosnącej wraz ze wzrostem wartości towarów). A podatkiem od luksusu raczej nie zawracamy sobie głowy, lepiej byłoby dokładnie przyrzeć się źródłom dochodu naszych milionerów (co robią urzędy podatkowe na całym świecie) i precyzyjnie ustalić zasady podatku dochodowego, niż bezdusznie uderzać we wszystkich także i tych oszczędzających po wiele lat na każdy z „luksusowych” towarów.

PIOTR CEGIELSKI

Przedszkola na ... waga

We Wrocławiu — aglomeracji miejskiej, liczącej blisko 650 tys. mieszkańców, prawdziwą

zmorą dla rodziców dzieci jest brak przedszkoli. W tym mieście na Odrę w tym roku ma być 13 tys. dzieci, a brakujące dla ponad 1000.

Sparaliżowany żeglarz

36-letni Anglik, Michael Spring opłynął na jachcie żaglowym Wyspy Brytyjskie. Nie byłoby w tym nic dziwnego, ale jest on sparaliżowany od pasa w dół.

Dziwny żeglarz ani razu nie korzystał z obcej pomocy, toteż gdy ukończył swój rejs na Tamizie w Londynie, tłumy ludzi zgromadziły mu serdeczną owację.

Gospodarze Wrocławia także Kuratorium energicznie przystąpiło do budowy nowych i adaptacji pomieszczeń na cele przedszkolne. W tym celu władze miasta Niestety, przed końcem tego roku nie będą w stanie wybudować 1200 przedszkoli. Dopiero w przyszłym roku uzyska się 1000. Przez najbliższy rok się wybudować 1000 „kombinować” swoimi pociechami.

Prezes i inni — akt oskarżenia

W gigantycznym procesie Radzikołomitu nie sposób zachować chronologii wydarzeń. Przestępstwa były bowiem tak liczne, zbiorowe i dokonywane „na własną rękę”, że opisując to wielkie złośliwstwo łatwo stracić wątek. Zostawmy więc teraz na moment prezesa na uboczu i przyjrzyjmy się budowlanej pasji jego i zastępcy — Eugeniusza Patyka.

21 marca 1975 r. I zastępca postanowił ostatecznie wyprować się ze swojego malutkiego jeliłorskiego mieszkania. Dlatego nabył od skarbu państwa parter wolno stojącego domu przy ul. Koźmiana 5 w tej samej dzielnicy. Za dom zapłacił najpierw 272 tysiące zł, ale później z tej kwoty kazał sobie odliczyć koszty remontu w wysokości tysięcy trzydziestu. Mieszkania wykwaterowanym rodzinom, do tej pory zamieszkałym parterem przedwojennej willi, załatwił Urząd Rady Ministrów. Trwało to parę miesięcy i dlatego dopiero jesienią do domu weszła brygada budowlana Biura Remontów RTV. Brygada wyburzyła ściany poprawiła tynki, położyła glazurę, wymieniała instalacje, wykonała różne usługi stolarskie. Za to wszystko, jak

sprawdził NIK, Patyk — uważa! — trzy lata złotych. Pozostałe tysiące wydalił na faktury.

Kiedy mieszkanki, I zastępca i inni u podwładnych stać dwóch stylów.

Hotel i gabloty niewiele były zapłacił w tym o czym J. mowa — dop. J. poprosił o wykonanie obrazu Kossaka „Ułan” i dwóch „czarna” i dwóch „larkich”, przedstawiających Pepi i panią. Prace te personny wykonywałny praccy, Patyk nie robocizną ani grosz, to natomiast o komitetu dla swoich ków. Tym samym

problemy sąsiadów

...ja pod względem liczby wypalanych w tym ...w zajmuje trzecie miejsce na świecie. Rośnie ...wśród młodzieży i kobiet. 50 proc. palących to ...lat — gloszą plakaty w placówkach służby ...

...mieszkańca Cze- ...wypada 1900 pa- ...Zważywszy, ...pali, na każde- ...wypada 3800 ...za, że codzien- ...ala ich co naj- ...W ostatnich ...wyniku inten- ...mii antynikoty- ...się w CSRS ...ek liczby pala-

Nie dotyczy to papierosów „cley”. Sprzedawane na warszawskim bazarze „Rózyckiego” po sto złotych paczka, tu można dostać w każdym kiosku. Popularne „klejki” kosztują tyle co „sparty”, 8 koron za paczkę, ale do najlepszych się nie zaliczają. A najsluszniej, jak wiadomo, nie palić...

WŁODZIMIERZ KANIEWSKI

Mauzoleum E. Presleya

Przejeżdżając samochodem przez Memphis w stanie Missisipi można zobaczyć grobowiec Elvise Presleya. Grob ten jest szczególną atrakcją miasta, jeśli tak w ogóle można pisać o grobach. Już od granic Memphis przyjeżdżnych prowadzi znak do cmentarza. Nie można zgubić drogi. Przejeżdża się zresztą aleją im. Presleya, a z okien sklepów wyglądają niezliczone portrety niezwykłego od ponad 4 lat króla rock and rolla.

Grobowiec wykonany jest z białego marmuru. Pałą się przed nim znieść, a płyta pokryta jest świeżymi kwiatami. Są one składane każdego dnia przez odwiedzających i przyjeżdżnych z całych Stanów, głównie przez pokolenia 40-latków, pokolenie wychowane na rock and rollu i piosenkach Presleya.

I zastępcę ...wzwiązana z ...i obrazów ...40 tys. zł.

...było ...gdy de- ...1975 r. U- ...w Otwocku ...Eugeniu- ...mała. Patek ...o pow. 1600 ...na terenie ...wiazowna za

się buduje!

Na działce tej ...postawie tej ...Za typowy ...II”. Z Kos- ...elementy do- ...do Emowa. ...wielkie ekipa ...i, oczywi- ...ko za roboty ...wadowe skiero- ...28 pracowni- ...w RTV. Po ...w RTV do

Jego zainstalowanie — jako telefonu służbowego, pomimo posiadania takiego telefonu na Koźmiana — dostał zgodę. Później nie było w Emowie stałej linii telefonicznej, zainstalowano tam urządzenie radiotelefoniczne typu RSLA — koszt instalacji 210 tys. zł. Łączna wartość mienia społecznego, jakie zagarnął i zastępca w związku z budową w Emowie, wyniosła niemal 300 tys. złotych. A to jeszcze nie oznaczało spełnienia budowlanej pasji Eugeniusza Pateyka!



Gdańska Stocznia Remontowa im. Józefa Piłsudskiego. W wyniku plebiscytu przeprowadzonego przez Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” i Radę Zakładową Zw. Zaw. Metalowców wśród pracowników Gdańskiej Stoczni Remontowej przyjęto imię Józefa Piłsudskiego. Na zdjęciu: uroczystości przyjęcia imienia Józefa Piłsudskiego. CAF-telefoto — Janusz Uklejewski

Pamięć czy resentymenty?

Zastanawiam się dlaczego Złoty 63 rocznicy odzyskania niepodległości nabrał tak szerokiego i spontanicznego rozmiaru. Nie sądzę, by wyłączenie refleksji na temat znaczenia niepodległości Polski i jej suwerennego bytu państwowego. Żadna „martwa” rocznica, odległa od sytuacji dnia dzisiejszego, nie byłaby obchodzona tak jasowo. W ciężkich chwilach naród zawsze przywoływał pamięć najchlubniejszych tradycji, by wyciągać z nich wnioski. Jestem przekonany, że tak było i tym razem.

Uroczystości związane z 63 rocznicą odzyskania niepodległości musiały przypomnieć postać Józefa Piłsudskiego — najwybitniejszego działacza niepodległościowego owego okresu. Jego nazwisko powróciło nawet do codziennych rozmów Polaków. Jakby od nowa kształtuje się młot Piłsudskiego, ale to już „zastęga” tych, którzy przez wiele lat starali się wymazać tę postać z kart naszej historii, lub zniekształcić i zdewaluować jej zasługi dla narodu. Były to kardynalne błędy polityki propagandowej, pokutujące zresztą w niektórych innych sprawach do dzisiaj.

Działalność Józefa Piłsudskiego oceniano tylko z perspektywy lat 1926–1935. Był to ostatni, krótki okres jego życia. Pełniąc nieoficjalną rolę dyktatora, schorowany (co ujawniły badania historyków), popełnił wiele błędów, choć i wówczas — mimo światowego kryzysu — przyczynił się do rozwoju kraju (budowa Gdyni, scalanie świadomości narodowej, rozwój oświaty i kultury). Świadomie pomijano natomiast poprzednie okresy jego biografii. Nie przypominano, że był jednym z czołowych działaczy Polskiej Partii Socjalistycznej, że wchodził w skład Centralnego Komitetu Robotniczego PPS, był redaktorem naczelnym „Robotnika”, założycielem Organizacji Bojowej PPS, przywódcą Frakcji Rewolucyjnej PPS. Pomniejszono jego rolę w dziele odzyskania niepodległości (pisało nawet, że był „austriackim agentem”), tak jakby nikt nie wiedział, że Piłsudski był twórcą i przywódcą ruchu strzeleckiego, komendantem głównym Związku Walki Czynnej, dowódcą pierwszej kompanii kadrowej strzelców, twórcą i komendantem I Brygady Legionów...

Taką postać starano się odsunąć w niepamięć. Oczywiście bezskutecznie, o czym najdobitniej świadczą ostatnie dni. Piłsudski nie był bohaterem jednowymiarowym. Jak każdy wielki mąż stanu popełniał błędy, które jednak nie mogły przebiec przeważnie szlaki jego zasług dla Polski. Bardzo kontrowersyjną postacią był np. Bolesław Bierut (jak donosi tygodnik „Literatura” z 29 X, 1981 r. — własnoręcznie podpisywał wyroki śmierci na niewinnie skazanych w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych), ale nikt nie podważa jego zasług w tworzeniu zrębów Polski Ludowej. Dlatego nie zmienia się ulic z jego imieniem, nie burzy pomników, a Uniwersytet Wrocławski nadal nosi imię Bolesława Bieruta. A co z pamięcią o Piłsudskim?

Ostatnio założona Gdańskie Stocznia Remontowa (dla plebiscytu rozpisane przez Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” i Radę Zakładową Związku Zawodowego Metalowców, zdecydowała o przyjęciu przez ten zakład imienia Józefa Piłsudskiego (szef resortu nie przyjął tego faktu do wiadomości). Nie był to wyraz resentymentu po „piłsudczyźnie”, (kontrkandydatem w plebiscyście był Władysław Sikorski), ale zadokumentowanie pamięci o wielkim Polaku. Myślę, że Józef Piłsudski zasługuje, by jego imię nosiły nie tylko fabryki, ale także inne obiekty, place, ulice (o czasowych pomnikach nie czas teraz mówić). Czy z podobnymi inicjatywami musi koniecznie występować tylko radni ze Stronnictwa Demokratycznego?

TADEUSZ WIĄCEK

Tonita S. Gardner Materiał do rozmyślań



Z teki Alfreda

Hitchcocka

3

On wyglądał dobrze, ten Mitchell, gdy go poznałam. Niezależnie od lysinki, którą ukrywał zrecznie resztą włosów, wyglądał bardzo dobrze. Doprawdy. Ubierał się też dobrze. Mitchell La Grue nie uznawał nylonu! Wemna i jedwab. Wkrótce miał w łóżku Polly-Esther, ale prześcierała były z czystego lnu. Byłam w nim beznadziejnie rozkochana. Wzięliśmy ślub.

Nasze życie było tak jasno przedzone jak szkocki tartan. Powoli jednak materiał zaczął się fileować. On nadal miał prześcierała z czystego lnu, ale to już nie Polly-Esther leżała w jego łóżku. Wspaniałomyślnie ofiarował mi rozwód... za cenę jednego miliona.

— Jeśli tak szalejesz za pieniędzmi, dlaczego nie zarobisz ich sam? — zapytałam.

— Okay — powiedział i wstąpił do interesu porno. Był producentem, autorem, reżyserem i angażo-

4

wał „aktorów”. On doprawdy zarabiał pieniądze, ledwo mógł zaspokoić rynek. Kazał sobie w piwnicy wybudować własne kino, gdzie mógł podziwiać swe mistrzowskie dzieła.

I stawał się dla mnie coraz bardziej ordynarny. Zaproponował mi rolę tytułową w filmie „Wędrująca nieboszczka”. Kazał usunąć duże drzwi zasuwane z szklą bezrefleksyjnego. Następnego dnia nagle zniknęły moje okulary. O mały włos nie runęłam przez szklane drzwi. Wiedziałam wtedy, że godzina wybiła.

Rozmyślałam intensywnie. Wiedziałam, że Mitchell alergicznie uczulony jest na pszczoły.

Ale pszczoły, które kupiłam u jakiegoś pszczelarza i wypuściłam w sypialni Mitchella, nie były prawdopodobnie rozszoszczone i głodne. Nazajutrz znalazłam je w mojej sypialni...

Zaczęłam czytać kryminały w nadziei na nowe pomysły. Znalaz-

5

łam pewien pomysł i zaczęłam go wciąć w życie.

W każdą sobotę rankiem Mitchell zamykał się w swym prywatnym kinie. Postanowiłam odwiedzić w następny weekend moich krewnych w Fairville. Gdy mu o tym wspomniałam, zaczął najpierw robić brudne uwagi na temat autobusu. Gdy zniknął w swoim kinie i słyszałam jego zwirowane okrzyki, podeszłam do drzwi sali projekcyjnej i do kłamki przymocowałam linę w ten sposób, aby drzwi od środka nie można było otworzyć. Wyszedł na taras za domem i wybił szybę okienną. W moim pokoju wyrwałam szuflady z szaf. Wszystko wydawało się dobrze zainscenizowane — niemal tak dobrze, jak filmy porno Mitchella. W kryminale, skąd zaczerpnęłam pomysł, jakiś mężczyzna ugrzązł w windzie pomiędzy dwoma piętrami w czasie świat, kiedy fabryka nie pracowała, i po prostu umarł z pragnienia. Nie będzie mnie dwa tygodnie, a w prywatnym kinie porno Mitchella nie było telefonu.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Czwartek

19 listopada
1981 r.

Dzisiaj składamy życzenia
ELŻBIETOM
i SEWERYNOM

Jutro
ANATOŁOM
i SĘDZIMIOM

W 1445 r. — ur. się Wł. Siwosz
śmierć ojca w kościele Mariackim
w Krakowie
W 1770 r. — ur. się Berliet
Thorwaldsen rzeźbiarz duński.
W 1856 r. — ur. się Wł. Wacław
Matkowski, geograf, pedagog i
działacz społeczny.
W 1942 r. — rozpoczęła kontrolę
Inspekcja Armii Radzieckiej pod
Stępczowem.

CODZIENNY HOROSKOP

Najbliższy okres to nawal się
zawodowych i społecznych. A
trzeba też będzie znaleźć czas na
dom i dla bliskich, którzy właśnie
teraz zechcą Cię odwiedzić lub
zaprosić do siebie. Jeśli chodzi o
prace to wiele będzie zależało od
Twojej inicjatywy i właściwej po-
stawy. Pamiętaj, że działania nie-
przemysłowe i prace na wolnym
obrotach nie przyniosą Ci
korzyści. Spokojna atmosfera i do-
bry nastrój w sprawach osob-
nych pomogą podjąć wszyst-
kim obowiązkom, nawet tym nie-
oczekiwanym.

Kielce

TEATR

im. S. Żeromskiego — alekcy-
ny.

KINA

„Romantika” — „Parszywa dwu-
astka” — USA, PK, kol. 1, 18,
g. 14.15 i 19.15, „Siedmiogrodzian-
ie na Dzikim Zachodzie” — rum.,
kol. 1, 12, g. 17.
„Moskwa” — „Orkiestra Klubu
Samotnych Serc mierzana Pepp-
ra” — USA, pan. kol. 1, 12, g.
18. „Dziś inne pytania” — pol.,
pan. kol. 1, 16, g. 18 i 20.
„Studjacje” — „Pociąg pancerny”
— ZSRR, pan. kol. 1, 16, g.
19 i 19.
„Skalka” — „Chiński syndrom”
— USA, kol. 1, 15, g. 16, 17 i
18.30.
„Robotnik” — „Dziadziństwo” —
ang., kol. 1, 18, g. 14.30.

Galeria BWA „Piwnice” — ul.
Leśna 1 — wystawa malarstwa
Jędrzeja Dudy Gracza — wystawa
grafiki Lucquesa Trigaut z Bel-
gu — czynna w godz. 13-17, nie-
działa 11-15.
Galeria Fotografiki, ul. Rew.
Pazdźernikowej 3a — wystawa
fotografii dokumentalnej Jana
Spalwana „50 wystaw galerii fo-
tografiki”.

MUZEUM

Narodowe Muzeum Wnętrza Pa-
łacowskiego — plac Zamkowy — ga-
leria malarstwa polskiego — czyn-
na w godz. 10-16, niedziela —
9-14.

Plac Partyzantów — Wystawa
stała: — „Przyroda regionu świę-
tokrzyskiego” i czasowe — „Z
dniew Kiele 1914-1918” Malar-
stwo i rzeźba Tadeusza Żaka ze
wsi Łazy k. Kielc Dary dla Mu-
zeum Zabawkarstwa w Kielcach
— czynne w godz. 10-16, wtorek
10-18, niedziela — 9-15.

Muzeum Lat Szkolnych S. Że-
romskiego — czynne w godz.
9-15, środa — 12-16.

Obłęgorek: Muzeum H. Sienkie-
wicza — nieczynne.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001.
Buczka 37/39, nr 29-008, ul. Sien-
kiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: dla dzie-
ci i dorosłych, ul. Pocieszka 11,
(Przychodnia Rejonowa nr 2) w
godz. 18-22, w niedzielę — 8-12.
Stomatologiczna, ul. Pocieszka 11,
w godz. 18-22, w soboty — od
godz. 18 do godz. 7 w poniedziałek.

TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie
WSW 416-25, Straż Pożarna 999,
Pomoc drogowa 981, Pogotowie
Energetyczne Kielce-Miasto 991,
Kielce-Teren 992, Pogotowie wod-
nokanalizacyjne 508-11, Poczta
we inf. o usługach 911, Hotel

„Centralny” 420-44, Informacja ko-
lejowa 930, Pogotowie wod-
-kan., c.o., dzwignowe elektryczne
SM „Armatury” czynne całą dobę
420-92, Pogotowie napraw urządzeń
gazowych czynne w godz. 7-19,
tel. 436-72, Pogotowie elektryczno-
-wodociągowe MZBM czynne w
godz. 18-23, tel. 500-65, Informa-
cja służby zdrowia czynna w
godz. 7-20, tel. 481-80, Ośrodek
Informacji Usług WUSP tel.
457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Czar-
nów — ul. Piekoszowska — 515-11.
Dworzec PKP — 444-33, ul. Sło-
wackiego — 472-70, Szydłówek —
ul. Toporowskiego — 437-11 Tak-
sówki: bagażowe — ul. Armii
Czerwonej — 469-89, ul. Piek-
oszowska 515-11.

Radom

TEATR POWSZECHNY

im. Jana Kochanowskiego —
Scena duża — „Król IV” — Gro-
chowia — g. 18 (premiera).

KINA

„Bałtyk” — „Czułe miejsca” —
pol. pan. kol. 1, 18, g. 17.30 i
19.30, „Wielka majówka” — pol.,
kol. 1, 15, g. 15.30.

„Przyjaźń” — „Prywatne pie-
kło” — USA, kol. 1, 15, g. 15.30,
17.30 i 19.30.

„Pokolenie” — „Koniec Impera-
tora Tajji” — ZSRR, 1, 12, g. 15,
„Tortury” — fr., kol. 1, 15, g. 17
i 19.

„Odeon” — „Ukochana żona” —
wł., kol. 1, 18, g. 15.30, 17.30 i
19.45.

„Hel” — „Kobra” — jap., pan.
kol. 1, 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Walter” — „Wierna żona” —
fr., kol. 1, 18, g. 17, „Sprawa Gor-
gonowej” — pol., 1, 18, g. 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 87-010,
pl. Zwycięstwa 7, nr 87-015, pl.
Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia
— czynna w godzinach 9-21, w
soboty 8-20 tel. 261-27, Informa-
cje o usługach 267-35.

TELEFONY: Straż Pożarna 998,
Pogotowie Ratunkowe 999, Pogot-
owie Energetyczne — Radom 981,
Komenda MO 251-36, Pogotowie
Milicyjne 997, Pomoc drogowa
961.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica
Grodzka 228-32, plac Konstytucji
228-51, Dworzec PKP 998-36, ulica
Zwirki i Wigury 448-19.

Skarżysko

KINA

„Wolać” — „Narzeczona” —
NRD, kol. 1, 15, g. 15.15, „Każdy
ma swoje piekło” — fr., kol. 1,
18, g. 17.30 i 19.30.

„Metalowiec” — nieczynne.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046,
ul. Apleczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dwo-
rzec Główny PKP — 705, osiedle
Milica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Konwój” — USA,
pan. kol. 1, 17 i 19, „Sied-
miogrodzianie na Dzikim Zach-
odzie” — rum., kol. 1, 12, g. 15.

„Star” — „Wielka majówka” —
pol., kol. 1, 15, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076,
ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel.
53-10, 53-90.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Ciężkie słońce” —
CSRS, kol. 1, 15, g. 15.30 i 17.30,
„Wszystko jest miłością” — bułg.,
kol. 1, 18, g. 19.30.

„Przedownik” — „Wielka ma-
jówka” — pol., kol. 1, 15, g. 17
i 19.

„Zorza” — „Ojciec królowej” —
pol., b.o., g. 15 i 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071,
ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon
537-92.

UWAGA: Za ewentualne
zmiany w programie kin redak-
cja nie bierze odpowiedzialności.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.00 Wiadomości 17.10 Koncert
życzeń 17.30 Nie tylko dla
abonentów aud. Z. Grabowskiej
17.40 Kielce bis w oprac. J. Ko-
łodzieja 18.25 „Na głęboką wodę”
— aud. M. Bednarskiej.

TELEWIZJA

Dzisiaj

PROGRAM I

14.30 Jak wprowadzać reformę
gospodarczą? Finansowanie
postępu naukowo-technicz-
nego
16.30 Dziennik
16.30 Czwartek TDC oraz film z
serii „Spadla z obłoków” (9)
17.45 „Puszcza była ich domem...”
— wojsk. progr. hist.
18.10 Rolnicze rozmowy
18.20 Sonda: „Próba ognia”
18.50 Dobranoc
19.00 Z archiwum telekina: „Od-
wiedziny o zmierzchu” —
film obycz. TP
19.30 Dziennik TV
20.15 „Niedźwiedź” cz. 2 — film fab.
TV Franc.
22.15 Piłkarski totok
22.30 „Pegaz” — magaz. kult.
22.50 Dziennik

PROGRAM II

17.30 Jęz. ros. kurs podst. (6)
18.30 Kino Miniatur: Nowości z
Jugosławii
19.00 Program lokalny
19.30 Dziennik TV
20.00 NURT — innowacje meto-
dyczne w nauczaniu mate-
matyki
20.30 NURT — psychologiczne pro-
blemy zawodu
21.00 NURT — cywilizacja i kul-
tura współczesna
21.30 24 godziny
21.40 Wieczór filmowy — Kino
Faktu: „Zaczęło się od...”

Jutro

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS, fizyka, s. I
6.30 TTR, RTSS, biologia, s. I
8.10 Geografia, kl. V, Nad Ma-
rzem Śródziemnym
11.00 Kl. I i II: W wiejskiej za-
grodzie
11.55 Geografia, kl. VIII: Atrakcje
turystyczne Ameryki Pół-
nocnej
13.30 i 14.00 TTR
Uwaga: Polskie Radio i Te-
lewizja zastrzegają sobie moż-
liwość zmian w programie.

Ogłoszenia drobne

KACA Bernadetta (zam. Za-
bia Wola 3, Błotnica 26-999)
zgubiła bilet miesięczny PKS
z wkladką, relacji Radom —
Kaszów. 85247-r

BRATUSZEWSKI Mariaa
(zam. Pionki) zgubił przepustkę
stałą nr 5679 wydaną przez Za-
kłady Tworzyw i Farb „Pro-
nit” w Pionkach. 85246-r

NĘDZI Jan (zam. Brzeziński
Stare) zgubił bilet miesięczny
PKS, relacji Zwoleń — Brze-
ziński. 85245-r

ZIELIŃSKI Zbigniew (zam.
Radom) zgubił legitymację uc-
niowską wydaną przez Zespół
Szkół Zawodowych w Radomiu
oraz legitymację LOK i kartę
wedkarską. 85244-r

BAK Bożena (zam. Kosów
14) zgubiła legitymację uc-
niowską wydaną przez Me-
dyczne Studium Zawodowe w
Radomiu. 85250-r

NOWAKOWSKI Albert (zam.
Radom) zgubił legitymację uc-
niowską wydaną przez Zasad-
niczą Szkołę Metalową w Ra-
domiu. 85249-r

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH w Kielcach

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych

na stanowiskach robotników w służbie drogowej.

Chętni do podjęcia pracy na PKP winni zgłaszać się w sekcjach
głównych oraz w Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Kielcach
ul. M. Buczka 43/45.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WAPIENNICZEGO „TRZUSKAWICA” w Sitkówce k. Kielc

przyjmą do pracy mężczyzn, w tym
absolwentów, w zawodach:

- MECHANIKÓW I ELEKTRYKÓW
- TOKARZY I FREZERÓW
- ŚLUSARZY I SPAWACZY
- PRACOWNIKÓW W ZAWODACH KO-
WYCH
- PRACOWNIKÓW STRAŻY PRZEM-
WEJ

oraz

- PRACOWNIKÓW BEZ KWALIFIKAC-
celu przyuczenia do obsługi urządzeń
dukcyjnych.

Zakłady zapewniają:

- korzystne stawki osobistego zaszeregowania
- deputat węglowy 2,5 tony (może być w
rze, po roku pracy);
- hotel robotniczy lub dowóz do miejsca
mieszkania wg ustalonych tras;
- możliwość korzystania ze stołówki za-
wej, po obniżonych cenach;
- możliwość otrzymania pożyczki na
budowę domu lub uzupełnienie wkładu
spółdzielni mieszkaniowej;
- możliwość podwyższenia kwalifikacji
dowych;
- możliwość korzystania z wczasów i kol-
Chętni winni zgłaszać się w dziale kadr
lenia zakładu, pokój 109, tel. Kielce 628-11,
457.

Dojazd z Kielc autobusem linii „6” z ul.
czółkowskiej lub Krakowskiej.

KIELECKA FABRYKA POMP „BIAŁOGA” OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki „żuk”, nr silnika
-10816, nr podwozia 720307545, nr rej. KIG
ewidencyjny 742-07, cena wywoławcza 64.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 3.XII.1981 r.
10, w sali konferencyjnej fabryki w Kielcach,
kiego Lubeckiego 1.

Jeżeli pierwszy przetarg nie dojdzie do skutku
gi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o
Przystępujący do przetargu winni wpłacić w
wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do ka-
ki, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Samochód można oglądać w dziale transpo-
leckiej Fabryki Pomp na dwa dni przed prze-
dania przyczyn.

KIELECKA SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO w Kielcach

zatrudni natychmiast GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia
rze spółdzielni w Kielcach, ul. Śniadeckich
piętro, tel. 466-35.

ne nie tylko dla Europy

ZSRR przed wizytą Breżniewa w Bonn

według zgodnej opinii autorów politycznych, ZSRR, najważniejsza wizyta i spotkanie między Europą w bieżącym tygodniu, której znaczenie daleko wykracza poza granice dwustronne między RFN. Rozmowy w sekretariacie KC KPZR, Prezydium Wyższej ZSRR Leonida Breżniewa z kanclerzem Halmu- midem mogą przyczynić się do postępu w wielu sprawach w dziedzinie rozbrojenia w Europie, Wschód — Zachód. Nie nadadzą one nowy bardzo efektywnej współpracy ekonomicznej ZSRR i czołową siłą Europy zachodniej. Publikacja Federalna Nie-

przebiegu tych roz- podkreśla się tu — że coś mniej wymier- może jednak decydu- dalszych losów poli- grzenia: szansa stop- odbudowy atmosfery między Wschodem i

kwie podkreśla się, że wie pierwsze wizyty tego przywódcy w Bonn y się w okresie po- polityki odprężenia, o- pypadła na znaczne po- się stosunków między m i Zachodem, spowe- polityką USA. Jest czołową — Leonid przedstawił radziec- owisko w tej sprawie radzie dla „Spiegla” — R pragnie usilnie zaha- negatywne i destruk- procesy w polityce mię- dowej, nawiązać do nego dorobku w dzie- dialogu i współpracy — Zachód. Pierwszo- sprawą jest tu dialog nowy, sprawa broni nuklearnej w Euro- pę, sprawa w świetle po- lach bezpośrednio bo- mowy Breżniewa wy- amerykańskich poli- możliwości ograniczo- ny nuklearnej w Eu-

kie wizyty i spotkania Breżniewa na najwyż-

Sposób schudnięcia

JORK PAP. Amery- kark D. Berson, uwa- mienieczonego w drodze chirurgicznego przy- człowieka balon wy- powietrzem pozwoli na nadmiernej wagi. Wypchnięty powietrzem balon stwarza u człowieka złudzenie, iż jest sy- wierznił m.in. chirurg, iż dokonał pięciu po- zabiegów u psów.

Włamywacz delfin

WA PAP. Każdego w rodzinie dziewiętej na- turali w Gruzji gro- mieszkający tego urlopowicze, aby nie z delfinem, który atakował przedwojenne- tego pociąg przybył- brzegu. Witając ludzi nie na ogonie, razem z mi się nurkuje, pozwa- sobie na grzbiecie. Wymieniu od mieszkań- jącego się niedale- „delfinarium” przybył nie otrzymu- za każdy „numer” to robi? Trudno od- na to pytanie.

szym szczeblu, zgodnie z tra- dycjami dyplomacji radzieckiej, są starannie przygotowywane. Komentatorzy polityczni w Moskwie odnotowują jednak szcze- gólnie poważną dozę dobrej woli i twórczej inwencji ze strony radzieckiej, gdy chodzi o przygotowanie obecnej wizyty. Przypomnijmy chociażby te elementy przygotowań, które mogliśmy obserwować tu w Moskwie. A więc wizyta Brand- ta, przyjazd i rozmowy Bahra. Dalej — podróz do Moskwy przewodniczącego DGB Vette- ra, premiera Północnej Nadre- nii — Westfali Raua, czołowe- go działacza opozycji w RFN — Klepa, nadburmistrza Ham- burga Von Dohnayi. Radziecki przywódca znajdował, mimo ogromu zajęć, czas aby spot- kać się z przybywającymi do Moskwy przedstawicielami zachodniemi. Do tego dodać należy wspomniany, komentowany do dziś we wszystkich stolicach, wywiad Leonida Breżniewa dla „Spie- gla” czy odpowiedź na postanie demokratycznej i antyfaszy- stowskiej organizacji w RFN „Kwiaty dla Stueckinbrock”.

Oprócz tego wymienić należy, poświęcone między innymi roz- mowom w Bonn, spotkanie Gromyko — Genseher w No- wym Jorku w okresie sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, szereg wystąpień znanych radzieckich działaczy na łamach pism zachodniemi. Do tego imprezy w rodzaju Dni Hamburga w Leningradzie.

Społeczeństwo radzieckie — stwierdza się w Moskwie w związku z rozpoczynającą się wkrótce wizytą — ma nadzieję, że spotkania i rozmowy w Bonn będą stanowiły nowy, ważny etap w rozwoju sto- sunków ZSRR — RFN i przy- czynią się do osłabienia napię- cia na świecie.

ZDZISŁAW ROMANOWSKI

W nocy i rano

• W Przyjmiu, gmina Mie- dziana Góra na przystanku au- tobusowym PKS (tłum pasażerów wepchał pod nadjeżdżają- cy autobus marki „autosan” kierowany przez Jana C. (l. 52) dwie osoby, Stanisława G. (l. 21), który poniósł śmierć na miejscu oraz Stanisława T. (l. 31), która doznała ciężkich obrażeń ciała.

Ogólnokrajowy dzień... teściowej

WASZYNGTON PAP. W spo- sób jak najbardziej poważny w Izbie Reprezentantów amery-kańskiego Kongresu przegło- sowano zdecydowaną większością proklamowanie ogólnokrajowe- „dnia teściowych”.

Większość deputowanych (365) opowiedziała się za oddaniem sprawie wiarygodności teściowym, podczas gdy głosów przeciwnych było tylko 66.

Zwolennicy ustawy przystą- pili do opracowania tekstu, który obala dotychczasowy stereotyp ośmieszanej, nieznoszącej teściowej, wtrącającej wszędzie swoje „trzy grosze” — symbo- le niesnasek w rodzinie.

Jeżeli zatem Senat wyrazi na to zgodę, czwarta niedziela październikowa uznana zostanie oficjalnie za „dzień teściowej” względnie — co brzmi daleko sympatyczniej — „dzień matki mojej żony”.

• Na zaproszenie mini- stra spraw zagranicznych, Józefa Czyrka w dniach 25—27 bm. złoży oficjalną wizytę w Polsce minister spraw zagranicznych Australii, Anthony Austin Street.

• Agencja AFP, powolu- jąc się na źródła oficjalne w Waszyngtonie, poinformo- wała w środę, że sekretarz stanu USA, Alexander Haig, spotka się z ministrem spraw zagranicznych ZSRR, An- driejem Gromyką, 26 i 27 stycznia 1982 r. w Genewie, aby kontynuować rozmowy na tematy strategiczne.

agencje informują:

• Z informacji, jakie na- płynęły w środę z San Sal- vador wynika, że wojska junty salvadorskiej zabiły znaczną liczbę osób cywil- nych, w czasie trwającej od tygodnia ofensywy w pro- wincji Cabanas, położonej koło granicy Salwadoru z Hondurasem.

• W Managui podano, że w czasie starć zbrojnych między połączonymi siłami armii i policji Nikaragui, a elementami kontrrewolucyj- nymi, do jakich doszło w pobliżu miejscowości Los Angeles, na północy Nika- ragui, śmierć poniosło 6 przeciwników rządu sandi- nowskiego, 4 żołnierzy zes- tało rannych.

• Trwa akcja ratownicza w gruzach wielkiego budyn- ku filmowego w Manili, który zawalił się we wtorek w czasie budowy. Poszukuje się 14 zaginionych osób. W czarnej podane, że w ka- tastrofie zginęło 8 robotni-ków, a 30 zostało rannych. Poinformowane jednocześnie, że wczesniejsze doniesienia o 26 ofiarach śmiertelnych były nieścisłe.

• W Podlesiu gmina Oleśni- ca Zbigniew W. (l. 24) kieru- jąc samochodem marki „fiat 125p” najechał na wybiegają- cego z bocznej drogi spłoszo- nego konia. Kierowca „fiata” doznał obrażeń ciała.

• W Skarżysku-Kam. Ry- szard M. (l. 33) kierując samo- chodem marki „fiat 125p” po- tracił przechodzącego przez jezdnię Mariana K. (l. 48). Pie- szy został ranny.

Kłopoty Nowego Jorku

NOWY JORK PAP. Nowy Jork, jeszcze do niedawna uwa- żany za „uzdrowionego chorego”, który przezwyciężył różno- rodne trudności, od pewnego czasu ponownie pogrąża się w ekonomicznym marazmie, zaś konieczność cięć budżeto- wych spowodowała m.in. zmniejszenie liczby funkcjonariuszy policji z 32 tys. do 23 tys. Na rezultaty takiego posunięcia nie trzeba było długo czekać. Dowodzą tego rubryki gazet zapeł- nione sprawozdaniami z coraz to nowych wypadków gwał- tów, rabunków i morderstw zwłaszcza w dzielnicach zamiesz- kanych przez imigrantów.

Według sprawozdań policji, w wielu dzielnicach kwitnie nielegalny przemysł, gry hazardowe, narkomania oraz napaści na przechodniów. Z powodu niezwyklej przepelnienia wię- zien wiele osób będących „na bakier” z prawem cieszy się swobodą, popełniając coraz to nowe przestępstwa.

Według tych samych sprawozdań, w 1980 roku popełniono 1814 morderstw, zaś w tym roku liczba tej samej kategorii przestępstw wzrosła o 5 procent.

Dotychczasowy burmistrz Nowego Jorku, Edward Koch, któ- ry w tych dniach prawdopodobnie zostanie wybrany ponow- nie na to stanowisko, ma na swym koncie poważne zasługi w uratowaniu Nowego Jorku od bankructwa, odzyskaniu 100 tys. miejsc pracy a tym samym obniżeniu wskaźników bezrobocia z 11,2 proc. (w 1976 r.) do 8,6 proc. (w 1980 r.). Niemniej, Kochowi zarzuca się, iż jako burmistrz wielkiej aglo- meracji nie potrafił zdecydowanie uporać się z przestępczo- ścią, zaś wiele jego publicznych wypowiedzi nosi charakter „demagogii”. Postronni obserwatorzy zauważają natomiast, że tradycyjnie już nowojorczycy obarczają burmistrza za wszel- kie niedociągnięcia, zaś rok 1981 jest dla nowojorskiej metro- polii „bardzo złym rokiem”.

Stanowisko administracji waszyngtońskiej w sprawie rozmów rozbrojeniowych z ZSRR

W środę, 18 bm., prezydent Ronald Reagan wygłosił w Na- rodowym Klubie Prasowym w Waszyngtonie przemówienie, w którym przedstawił propozycje rządu amerykańskiego w spra- wie rozmów rozbrojeniowych ze Związkiem Radzieckim, które — jak to wcześniej uzgod- niono — rozpoczną się w Ge- niewie 30 listopada. Najważ- niejszą częścią przemówienia są propozycje strony amerykań- skiej, przekazane — jak poin- formował Departament Stanu — w tym samym dniu stronie radzieckiej w liście Reagana skierowanym na ręce Leonida Breżniewa.

Stany Zjednoczone gotowe są m.in. odstąpić od planu zain- stalowania w Europie zachod- niej średniego zasięgu nuklear- nych pocisków rakietowych ty- pu „pershing II”, średniego za- sięgu pocisków manewrujących, odpalanych z wyrzutni naziem- nych, jeśli Związek Radziecki zdejmuje z wyrzutni i rozmon- tuje pociski rakietowe typu SS-20, SS-4 i SS-5.

Zwraca uwagę to, że prezy- dent Reagan w swych propo- zycjach pomija całkowicie moż- liwość zdemontowania i usu- nięcia z Europy amerykańskich nuklearnych systemów w wy- suniętych bazach (tzw. Foreba- sted Systems — FBS). Są to m.in. stacjonujące w Wielkiej Brytanii samoloty „F-111”, zdolne do przenoszenia nuklearnych ra- kiet klasy „powietrze — zie- mia”, inne amerykańskie my- śliwce bombardujące na lotnis- kowcach na Morzu Śródziem- nym oraz rakiety „polaris” klasy „morze — ziemia”, na atomowych okrętach podwod- nych, podporządkowanych do- wództwu NATO w Europie.

Samoloty dla niepalących

SZTOKHOLM PAP. Skandy- nawskie Linie Lotnicze SAS tytułem próby na okres dwóch tygodni wprowadziły zakaz palenia papierosów we wszyst- kich samolotach kursujących między Sztokholmem i Oslo. Eksperyment rozpocznie się 1 grudnia. Załoga będzie pilnie obserwować reakcje pasażerów i jeśli rezultaty okażą się po- zytywne, zarządzeniem zosta- na objęte dalsze krótkie połą- czenia między miastami skan- dynawskimi. Lot na trasie Sztokholm — Oslo trwa za- ledwie 45 minut i to wyrze- czenie nie powinno być zbyt dotkliwe.

Agencja TASS, relacjonując wystąpienie prezydenta Reaga- na, zwraca uwagę, że pominał on całkowitym milczeniem to, co Pentagon zamierza robić z amerykańskimi nuklearnymi środkami w wysuniętych ba- zach, a także istnienie jądrow- ych rakiet balistycznych w arsenalach W. Brytanii i Fran- cji. TASS stwierdza, że nukle- arne systemy średniego zasięgu USA i ich sojuszników z NATO wymierzone w cele na teryto- rium ZSRR składają się z 700 amerykańskich samolotów „FB-111” i „F-4”, 64 rakiet ba- listycznych i 55 myśliwców bombardujących lotnictwa bry- tyjskiego oraz 98 rakiet i 46 myśliwców bombardujących w siłach zbrojnych Francji.

TASS przytacza ocenę amery-kańskiej sieci telewizyjnej NBC, że propozycje amerykańskie są nierealne dlatego, iż „nie o- bejmują amerykańskich samo- lotów — nosicieli broni jądrow- wej w Europie, które mogą do- trzeć do Związku Radzieckiego oraz jądrowego potencjału An- glii i Francji”. Zdaniem TASS, świadczy to o propagandowym charakterze wystąpienia ame- rykańskiego prezydenta.

Brylant w przewodzie pokarmowym

NOWY JORK PAP. Do jed- nej z klinik w mieście Phoe- nix w stanie Arizona zgłosił się pacjent, który uskarżał się na bóle przewodu pokarmowe- go. W czasie specjalistycznych badań lekarze ze zdziwieniem stwierdzili, że w przewodzie pokarmowym pacjenta Ronal- da Browna znajduje się... bry- lant. Jak ię później okazało, brylant ważył prawie trzy kara- raty i miał również metkę z ceną 6500 dolarów.

Lekarze powiadomili policję o nieoczekiwanym pacjencie, u którego w przewodzie pokar- mowym wykryto brylant. Pol- icja bardzo się ucieszyła z te- go meldunku, gdyż od dłuższe- go czasu bezskutecznie poszu- kiwała osobnika, który okradł sklep jubilerski.

Ogrzewane kijki narciarskie

NOWY JORK. PAP. Zdaniem amerykańskiej firmy „Hot Grips Inc” ostatni jej wynalazek znajdzie zapewne uznanie wśród narciarzy. Firma ta skon- struowała bowiem nowy rodzaj kijków narciarskich z... ogrze- wanymi rączkami. W miejsce standardowych, metalowych u- chwyty, zainstalowane zostały nowe, przeciwdziałające marz- nięciu rąk narciarza podczas jaz- dy.

Cały sekret wykonanych z plastiku „rączek” polega na u- mieszczeniu w ich wnętrzu spe- cjalnego paliwa. Jest nim mie- szanka sprasowanego węgla z dodatkiem gliny. Paliwo, w kształcie laski, wkłada się do środka i zapala zwykłymi za- palkami. Zaczaje się, substancja wytwarza ciepło, utrzymując się — jak wykazały próby prze- cztery godziny.

REDAKTOR DEPEZOWY:
Czesław Kuśmierski

ED NUMER 225
STRONA 7



ZSRR, Anglia i Irlandia Półn. w finale

Wczoraj rozegrano sześć spotkań eliminacyjnych do mistrzostw świata w Hiszpanii, które wyłoniły dalszych trzech finalistów. Upragniony awans uzyskały drużyny Związku Radzieckiego, Anglii i Irlandii Półn. Bardzo bliskie wyjazdu do Hiszpanii są zespoły Czechosłowacji i Francji. Ołbrzymią niespodzianką jest definitywne wyeliminowanie z mistrzostw dwukrotnych wicemistrzów świata — Holandii.

Tak więc obok naszej reprezentacji w finałach mistrzostw świata wystąpią: Argentyna (mistrz świata), Hiszpania (gospodarz imprezy), Brazylia, Chile, Peru, Algieria, Honduras, RFN, Belgia, Węgry, Anglia, Irlandia Półn., Szkocja, Związek Radziecki, Włochy. A oto wyniki wczorajszych spotkań i sytuacja w poszczególnych grupach.

1. RFN	7	14	20-3
2. Austria	8	11	16-6
3. Bułgaria	7	9	11-6
4. Albania	8	2	4-22
5. Finlandia	8	2	4-27

W grupie II decyzje praktycznie już zapadły. Po wczorajszym zwycięstwie Francji nad Holandią 2:0 (0:0) z grupy tej obok Belgów w finałach znajdują się Francuzi. Mają oni do rozegrania jeszcze jeden mecz z najstarszym zespołem — Cyprem. Nawet minimalne zwycięstwo zapewni im drugie miejsce, gdyż wyprzedza korzystniejszą różnicą bramek Irlandię.

Dziś pierwsze walki w turnieju im. F. Stamma

Dziś w Warszawie rozpoczyna się międzynarodowy turniej pięciarski im. Feliksa Stamma. Ostatecznie w imprezie bierze udział 43 zawodników zagranicznych oraz 38 Polaków. Z ekip zagranicznych największą jest z USA, która liczy 12 zawodników, ponadto z Kuby i NRD po 6, z CSRS, Jugosławii i Węgry po 5 oraz 4 Bułgarów. Najliczniej obsadzone są wagi — lekka i lekkośrednia, w których wystąpi po 10 bokserów.

Wczoraj odbyło się losowanie. Z naszych pięciarzy najgroźniejszego rywala wylosował Henryk Średnicki w wadze koguciej, który spotka się w pierwszej walce z mistrzem olimpijskim Hernandezem z Kuby. Ciekawie zapowiada się również walka w wadze piórkowej pomiędzy reprezentantem NRD Kegebinem i Amerykanem Ramirezem. (j)

Komunikat

Totalizatora Sportowego

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 15.XI.81 r. stwierdzono.

LOSOWANIE I: 1. rozw. z 6 trafieniami — wygrana 1.187.900 zł, 2. rozw. z 5 trafieniami prem. — wygrane po 593.949 zł, 83 rozw. z 5 trafieniami zwykły. — wygrane po ok. 19.000 zł, 5.833 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 339 zł, 124.911 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 15 zł.

LOSOWANIE II: 49 rozw. z 5 trafieniami — wygrane po ok. 62.000 zł, 3.639 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 1.260 zł, 90.655 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 84 zł.

NUMER 225

STRONA 8

Udany występ polskich juniorów w hali Broni

W rozegranym wczoraj w Radomiu międzypaństwowym spotkaniu w piłce ręcznej juniorów POLACY pokonali RUMUNÓW 30:26 (16:13). Bramki dla Polaków zdobyli: Więckowski i Woroszyło po 7, Mastawski i Białoch po 4, W. Sobolewski 3, Temich i Jurewicz po 2, K. Sobolewski 1; dla Rumunów najwięcej: Badoscu 10, Georgescu 4, Necula i Ghimes po 3.

Ponad 500 widzów oglądało w hali sportowej Broni ciekawy, stojący na dobrym poziomie pojedynek. Warto dodać, że dzień wcześniej oba zespoły zmierzyły się w Puławach, gdzie zwyciężyli Rumuni 24:21. Tak więc w Radomiu nasza młodzież zrewanżowała się gościom, a sukces zawdzięcza m.in. dobrej taktyce. W naszej drużynie na wyróżnienie zasłużyli przede wszystkim Więckowski (zawodnik II-ligowej Stali Mielec), który indywidualnym kryciem na całym boisku wyeliminował z gry najsilniejszego w poprzednim meczu snajpera Rumunów — Ghimesa.

Trener polskich juniorów — Władysław Piątkowski był bardzo zadowolony z występu swoich podopiecznych. Przypadła mu także do gustu hala sportowa Broni i obiecał radomskim działaczom, że również w przyszłym roku sympatycy sportu w Radomiu będą oglądać międzynarodowe imprezy w tej dyscyplinie. Prawdopodobnie już w lutym dojdzie w hali Broni do turnieju juniorów z udziałem Bułgarów i Węgrów oraz dwóch polskich zespołów.

Przy okazji przypominamy, że po dwudniowej konfrontacji juniorek, a następnie juniorów Polski i Rumunii w Radomiu, w niedzielę o godz. 17 w hali Broni kolejny mecz międzypaństwowy w piłce ręcznej, tym razem pomiędzy młodzieżowymi reprezentacjami POLSKI i FRANCJI.

J. GRALIŃSKI



Na zdjęciu: Grzegorz Lato zdobywa bramkę, nie uznana przez sędziego.

CAF—A. Hawalej

niewątpliwie ułatwiło Hiszpanom przeprowadzenie skutecznych kontrataków.

Mecz był szybki, stał na niezłym poziomie. Polacy w pierwszej połowie grali zbyt statycznie, pozwalając przeciwnikom na przejmowanie wielu piłek. Mało było w tej fazie gry składowych ataków z naszej strony, zapominano o grze skrzydłami. Chyba też ustawienie drużyny nie było właściwe, chodzi zwłaszcza o Majewskiego, który w środku pola był mało widoczny.

Po przerwie Polacy przypięszyli co dano od razu efekt w postaci dwóch bramek, ponad-

Porażka na pożegnanie sezonu

Polska — Hiszpania 2:3

Lepsza gra niż wynik

Polska — Hiszpania 2:3 (0:1). Bramki dla naszego zespołu: byli Patacz w 55 min. oraz Boniek w 74 min., dla Hiszpanii: Ufarte w 10 min. Alesanco w 79 min. i Alonso w 87 min.

Polacy wystąpili w następującym składzie: Tomaszewski — Dziuba, Skrobowski, Dolny, Jalocho — Majewski, Boniek, Buncel — Lato, Iwan, Smolarek.

W trakcie meczu trener Piechniczek dokonał szeregu zmian w drużynie, obok ww. na boisku wystąpili jeszcze: Mowlik, Matysik, Palasz i Okoński. Nie udało się polskiemu piłkarzom zakończyć tegorocznego sezonu efektywnym zwycięstwem. W swym ostatnim meczu z gospodarzami przyszłorocznych mistrzostw świata Hiszpania, Polacy przegrali dość nieoczekiwanie 2:3, choć w przekroju całego pojedynku byli drużyną lepszą. Wydaje się, że prowadzenie przez naszą drużynę 2:1 zdemobilizowało ich, grali mniej uważnie zwłaszcza obrona, co

to wydaje się, że nie wytrzymała spotkań decyzyjnie, choć ich kontrataki były bardzo skuteczne. Nie bez wpływu na wynik miały zmiany w naszej drużynie. W zasadzie cały zespół grał dobrze, choć nasi piłkarze odczuwali zmęczenie tegorocznym turniejem. „Cudzoziemcy” Lato i Smolarek nie byli w swojej formie, a Tomaszewski przepuścił fatalnie bramkę zdobytą przez Bonieka.

W spotkaniu drugiej reprezentacji Polski i Hiszpanii zagramym w Saragossie zwyciężyli Hiszpanie 2:0.

Powiedzieli po meczu

Trener Antoni Piechniczek imponował mi Hiszpanie, z ołbrzymim zaangażowaniem nie mogę powiedzieć o ich drużynie. Są świetnie szkoleni technicznie, potrafią zagrać w różnych formach, taktycznych. Jest to już bardzo dojrzała, a czymś, że w momencie zwycięstwa dla siebie rezultatu trafila zdemobilizować się, choć zdobył zwycięskie gole. Oceniając grę mojej drużyny, że był to mecz spośród ostatnich w tym sezonie, z NRD i Argentyną, karze potraktowali to jak towarzyski sprawdzian, a nie mecz międzypaństwowy. Trener Hiszpanii José Maria: Reprezentacja Hiszpanii rozegrała jedno z najlepszych spotkań w tym sezonie, z wielkim zaangażowaniem, jakby chodziło o punkt mistrzostw świata. Nie zaliczyliśmy w tym momencie utraty bramki, przeciwnie zdemobilizował ją do jeszcze głośniejszej gry. W Los Angeles nastąpiła największa repolizacja Hiszpanii.

Bardzo podobał mi się mecz. Najbardziej imponował mi Boniek, który w pierwszej połowie grali zbyt statycznie, pozwalając przeciwnikom na przejmowanie wielu piłek. Mało było w tej fazie gry składowych ataków z naszej strony, zapominano o grze skrzydłami. Chyba też ustawienie drużyny nie było właściwe, chodzi zwłaszcza o Majewskiego, który w środku pola był mało widoczny. Po przerwie Polacy przypięszyli co dano od razu efekt w postaci dwóch bramek, ponad-

EXPRESS LOTERIA
7, 9, 11, 17

MAŁY LOTERKA

I — 3, 15, 18
II — 3, 6, 8, 10
końc. band. 510

Pod siatką

Proch Pionki prowadzi

Siatkarze ligi międzywojewódzkiej rozegrali trzecią kolejną mistrzowskich spotkań. Do interesujących pojedynków doszło w Skarżysku, gdzie miejscowi Skórzani po trudnych i emocjonujących meczach wygrali dwukrotnie z AZS-Kielce 3:1 i 3:2 (15:12, 14:16, 16:18, 15:13, 18:16). W niedzielnym pojedynku większość setów drużyny rozstrzygała na przewagę, co świadczy o dość dramatycznym przebiegu spotkania.

W Pionkach Proch nie miał większych kłopotów z wygraną nad dwoma pojedynkami z MKKS Kozienice 3:0 w sobotę i 3:1 w niedzielę. Natomiast w Belchatowie doszło do podziału punktów między tamtejszą Skra a Kolejarem Koluszką. W pierwszym dniu było 3:2 dla gości, w drugim 3:1 dla gospodarzy.

1. Proch Pionki	4	4	12-1
2. Czarni II Radom	4	4	12-3
3. Skórzani S-ko	4	4	12-4
4. AZS Kielce	4	2	9-6
5. Kolejarski Kol.	4	1	5-11
6. Skra Belchatów	6	1	5-16
7. MKKS Kozienice	6	0	4-13

Rozpoczęły się też rozgrywki międzywojewódzkiej siatkarskiej. Uczestniczą w nich 4 zespoły: Lechia Kielce, rezerwy Radom-

ki Radom, Piłczy Tomaszów Mazowiecki i Włókniarz Żelów (te ostatnie z woj. piotrkowskiego). W ostatniej chwili zrezygnowała drużyna AZS Kielce. W pierwszych pojedynkach w Żelowie z tamtejszym Włókniarzem, kielecka Lechia wygrała oba mecze 3:1 i 3:1.

(lech)

MŚ w gimnastyce

Polscy zawodnicy już w Moskwie

W dniach 23-29 bm. w Moskwie trwać będą mistrzostwa świata w gimnastyce sportowej. Polskę reprezentować będą tylko mężczyźni w konkurencji indywidualnej i drużynowej. W skład ekipy, która wyjechała już do Moskwy weszli: Andrzej Szajna, Waldemar Wozniak, Aleksander Wiliński, Tomasz Dyśko, Zbigniew Pele oraz Tadeusz Sobala. Rezerwowym jest Andrzej Zdieszynski.

Liderem zespołu jest 32-letni Andrzej Szajna od wielu lat najlepszy polski gimnastyk. W tym roku mijają 22 lata, kiedy wystąpił on po raz pierwszy w zawodach gimnastycznych, co stanowi ewenement nie tylko na skalę krajową, ale chyba światową. Szajna zdobył w tym roku swój dziesiąty tytuł mistrza Polski w wieloboju. Startował w wielu najważniejszych zawodach międzynarodowych — 3-krotnie na

igrzyskach olimpijskich i mistrzostwach świata oraz w mistrzostwach Europy. W większe sukcesy zdobył mistrzostwach Europy. W latach 1971-1975 wywalczył 3 srebrne i 2 brązowe medale, a w 1974 r. zdobył złoty medal. MS dwa brązowe medale w drużynie i kółkach. Oznacza to, że nie może być po nim przez niego tych zdobywców już sam fakt, tak „panowania” w rywalizacji z najlepszymi zawodnikami. Wbrew wcześniejszym wiadomościom — nie wystąpi w Moskwie nasz dziesięcioboista. Wydało się, że rosnące doświadczenie przyniesie do niedawna nieznanej nam naszej gimnastyce. Matraszek.